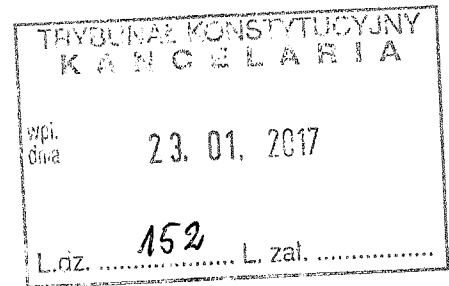




PK VIII TK 6.2017
(P 1/17)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu, czy art. 85 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r., poz. 1137) jest zgodny z art. 32 ust. 1 oraz z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072) w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U., poz. 2074) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072) w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U., poz. 2074) – wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2016 r., sygn. akt _____, Sąd Rejonowy w Wałbrzychu Wydział III Karny przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu przytoczone na wstępie pytanie prawne. Pytanie to zostało sformułowane na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

W dniu _____ czerwca 2016 r. do Sądu Rejonowego w Wałbrzychu wpłynęła informacja o możliwości wydania wyroku łącznego wobec G _____ P., skazanego na dwie kary wymierzone w dwóch odrębnych postępowaniach (aczkolwiek Sąd pytający tego nie precyzuje, to z faktu, iż skazany został doprowadzony na rozprawę z aresztu śledczego, wynika, że chodzi o kary pozbawienia wolności). Akta przedstawiono sędziemu dopiero w dniu _____ września 2016 r. W dniu _____ września 2016 r. do sądu wpłynęła opinia o skazanym, jednak nie została ona przedłożona sędziemu, ale dołączona do akt sprawy. Kiedy sędzia zapoznał się ze wspomnianą opinią w przeddzień rozprawy wyznaczonej na _____ listopada 2016 r., stwierdził, że właśnie w dniu rozprawy kończy się wykonywanie jednej z dwóch kar, które miałyby podlegać łączeniu. W tej sytuacji Sąd doszedł do wniosku, że gdyby wyrokował w przedmiocie kary łącznej o tej porze dnia, gdy jedna z dwóch mających podlegać łączeniu kar była już wykonana, to wymierzeniu kary łącznej stałaby na przeszkodzie treść art. 85 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r., poz. 1137; dalej: k.k.), który stwierdza, że podstawą orzeczenia kary łącznej mogą być wyłącznie kary „podlegające wykonaniu”. Sąd pytający musiałby w takiej sytuacji umorzyć postępowanie na podstawie art. 572 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 1749 ze zm.; dalej k.p.k.). Gdyby zaś nawet w chwili wyrokowania żadna z mających podlegać łączeniu kar nie była jeszcze wykonana, to Sąd mógłby co prawda objąć je karą łączną, jednak – w przypadku wniesienia apelacji przez prokuratora – w czasie rozpatrywania sprawy przez

sąd odwoławczy jedna z mających podlegać łączeniu kar byłaby już z pewnością wykonana. Tym samym wymieniona w art. 85 § 2 k.k. przesłanka wymierzenia kary łącznej już by wówczas nie występowała, a zatem to sąd odwoławczy zmuszony byłby umorzyć postępowanie na podstawie art. 572 k.p.k.

W ocenie Sądu pytającego, art. 85 § 2 k.k., który przesądza o tym, że podstawą orzeczenia kary łącznej mogą być jedynie kary „podlegające wykonaniu”, jest sprzeczny z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Na skutek bowiem okoliczności od skazanego niezależnych postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego może ulec wydłużeniu, a w tym czasie dojdzie do wykonania jednej z kar z mających podlegać łączeniu. Wykonana zaś kara nie będzie mogła być objęta karą łączną, a nawet – jak w sprawie G P. – nie będzie w ogóle możliwe orzeczenie kary łącznej.

Ponadto, zdaniem Sądu pytającego, art. 85 § 2 k.k. godzi w zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu oraz w zawartą w art. 32 ust. 1 Konstytucji zasadę równości wobec prawa z następujących powodów. Po pierwsze – o możliwości orzeczenia kary łącznej decyduje w praktyce kolejność wykonywania kar. Jeżeli bowiem łączeniu podlegałyby krótkotrwała kara pozbawienia wolności i długotrwała kara pozbawienia wolności, to szanse na ukończenie postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego przed wykonaniem jednej z tych kar są większe, gdy najpierw wykonywana jest kara długotrwała. Po drugie – zaskarżony przepis premiuje, w ocenie Sądu pytającego, skazanych na długotrwałe kary pozbawienia wolności (a więc sprawców poważniejszych przestępstw). Mają oni bowiem większe szanse, że w czasie odbywania kary ukończone zostanie postępowanie w przedmiocie wyroku łącznego. Skazani na kary krótkotrwałe (a więc sprawcy drobniejszych przestępstw) muszą natomiast liczyć się z tym, że z chwilą wykonania poszczególnych kar odpada możliwość objęcia ich karą łączną (a

więc też możliwość skorzystania z zasady absorpcji przy wymierzaniu takiej kary). Po trzecie wreszcie – skazany wnoszący o wydanie wyroku łącznego nie wie, kiedy zostanie zakończone postępowanie w tym przedmiocie, a tym samym – w przekonaniu Sądu pytającego – znajduje się on w stanie niepewności co do tego, czy i jakie kary zostaną ostatecznie objęte karą łączną.

Odnosząc się do przedstawionego pytania prawnego, przypomnieć należy, że – zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego – na każdym etapie postępowania konieczne jest kontrolowanie, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania. W świetle art. 193 Konstytucji, pytanie prawne jest środkiem prawnym inicjującym postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w trybie kontroli konkretnej, której cechą charakterystyczną jest ścisły związek z postępowaniem toczącym się w indywidualnej sprawie. Dopuszczalność zadania pytania prawnego jest uzależniona od spełnienia trzech przesłanek: podmiotowej, przedmiotowej oraz funkcjonalnej. Zgodnie z przesłanką podmiotową, pytanie prawne może zadać jedynie sąd. Związanie przesłanką przedmiotową powoduje, że przedmiotem oceny w postępowaniu zainicjowanym pytaniem prawnym może być wyłącznie kwestia zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą. Zgodnie zaś z przesłanką funkcjonalną, pytaniem prawnym można skutecznie zainicjować postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym tylko wtedy, gdy od odpowiedzi Trybunału zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed pytającym sądem. Istnienie takiej relacji można przyjąć wówczas, gdy w razie utraty mocy obowiązującej przez przepis poddany kontroli orzeczenie wydane w sprawie rozpatrywanej przez pytający sąd będzie miało treść różną od tej, którą miałyby w razie, gdyby orzeczenie w sprawie zostało oparte na zakwestionowanym przepisie. Przy tym zależność pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy ma określić przede wszystkim

pytający sąd i to na nim spoczywa ciężar uprawdopodobnienia spełnienia przesłanki funkcjonalnej (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 grudnia 2014 r., sygn. akt P 34/14, OTK ZU nr 11/A/2014, poz. 125 i orzeczenia tam powołane).

Zgodnie z art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072), pytanie prawne winno zawierać sformułowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją (lub z innym aktem prawnym wyższego rzędu) oraz jego uzasadnienie, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie. Na gruncie poprzednio obowiązujących, podobnie brzmiących przepisów Trybunał Konstytucyjny orzekł, że kontrola konstytucyjności ustaw przebiega w oparciu o domniemanie, że badane normy są zgodne z Konstytucją. Ciężar dowodu spoczywa na podmiocie kwestionującym zgodność ustawy z Konstytucją i dopóki nie powoła on konkretnych i przekonywających argumentów prawnych na rzecz swojej tezy, dopóty Trybunał Konstytucyjny uznawać będzie kontrolowane przepisy za konstytucyjne. W przeciwnym razie naruszeniu uległaby zasada kontradiktoryjności postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, a Trybunał przekształciłby się w organ orzekający z inicjatywy własnej (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt P 30/07, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 135).

W świetle powyżej przytoczonych zasad uznać należy, że pytanie Sądu Rejonowego w Wałbrzychu nie spełnia przewidzianych prawem wymogów.

Istota pytania sprowadza się do zagadnienia, czy konstytucyjne jest uniemożliwienie objęcia karą łączną kary już wykonanej. Tymczasem w przedstawionym stanie faktycznym Sąd pytający nie wykazał, aby w chwili formułowania pytania prawnego jedna z dwóch kar mających podlegać łączeniu istotnie była już wykonana, a jedynie ograniczył się do wskazania na duże prawdopodobieństwo, iż tak się stało. Tymczasem gdyby w chwili orzekania

przez Sąd pytający kara, którą odbywał G P., nie była jeszcze wykonana (por. art. 12d ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. Nr 90, poz. 557 ze zm.), treść zaskarżonego przepisu nie stałaby na przeszkodzie objęciu karą łączną tej właśnie kary. Równocześnie rozważania Sądu pytającego – a więc sądu pierwszej instancji – co do tego, w jaki sposób treść zaskarżonego przepisu wpłynęłaby na ewentualne orzekanie w sprawie G P. przez sąd drugiej instancji, mają charakter wyłącznie hipotetyczny. W świetle obowiązującego ustawodawstwa wniesienie apelacji od wyroku wymierzającego karę łączną nie ma bowiem charakteru automatycznego, zaś Trybunał Konstytucyjny wskazywał już, że nie jest dopuszczalne wskazywanie w pytaniu prawnym przepisów dotyczących postępowania przed sądem innej instancji (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lutego 2008 r., sygn. akt P 49/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 5). Nie można zatem uznać, że Sąd pytający wykazał istnienie przesłanki funkcjonalnej przedstawionego pytania prawnego.

Sąd pytający sformułował zarzut niezgodności art. 85 § 2 k.k. z art. 45 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji. Należy w związku z tym przypomnieć, że na wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu składają się w szczególności cztery podstawowe elementy: prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej – zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawo do wyroku sądowego, tj. do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (*vide* – np. – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 czerwca 2011 r., sygn. akt SK 26/09, OTK ZU nr 5/A/2011, poz. 46). Analiza pytania prawnego prowadzi tymczasem

do wniosku, że Sąd pytający nie wykazał, z którym elementem konstytucyjnego prawa do sądu miałyby być niezgodny zaskarżony przepis ustawy.

Jeżeli natomiast chodzi o powołany przez Sąd pytający art. 32 ust. 1 Konstytucji, to przypomnieć należy, że zawarta w tym przepisie ustawy zasadniczej zasada równości w prawie odnosi się do procesu stanowienia prawa i nakłada na prawodawcę obowiązek nadawania prawu takich treści, które czynią zadość nakazowi jednakowego traktowania. Kluczowy charakter dla rozważania zasady równości ma zawsze ustalenie „cechy istotnej” (relewantnej), która przesądza o uznaniu porównywanych podmiotów za podobne lub odmienne. Uznanie owego podobieństwa pozwala na podjęcie badania, czy podmioty podobne są traktowane podobnie przez przepisy prawa. Dopiero zaś stwierdzenie, że prawo nie traktuje podmiotów podobnych w podobny sposób, prowadzi do postawienia pytania, czy takie zróżnicowanie jest dopuszczalne w świetle konstytucyjnej zasady równości (L. Garlicki, komentarz do art. 32 Konstytucji, tezy 6–10, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom III, Warszawa 2003). I w tym zakresie zauważyć trzeba, że Sąd pytający nie wskazał cechy relewantnej, której istnienie uzasadniałoby uznanie określonych adresatów zaskarżonego przepisu za podmioty podobne, ani nie wykazał, że odmienne traktowanie różnych podmiotów na gruncie zaskarżonego przepisu jest niedopuszczalne z punktu widzenia zasad konstytucyjnych. Tym samym przedstawione pytanie nie spełnia wymagań ustawowych w zakresie powołania dowodów lub argumentów na poparcie zarzutu niekonstytucyjności. Uchybienia tego nie konwaliduje wskazanie w przedłożonym pytaniu kilku możliwych – a zdaniem Sądu pytającego niesprawiedliwych – konsekwencji zastosowania zaskarżonego przepisu.

Z tych wszystkich względów wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego